

KOMUNIKAT FSSM RP z dnia 5 kwietnia 2018 r.

USTAWA REPRESYJNA W TK. CO DALEJ? cd.

- Data publikacji: 5 kwietnia 2018

Koleżanki i Koledzy! Przegraliśmy bitwę, nie wojnę. Przegraliśmy, gdyż druga strona nie przestrzega żadnych zasad a kłamstwo i obłuda stały się jej orężem. Wygramy, jeżeli wykażemy się jednością, determinacją i wiarą w końcowy sukces. O naszym zwycięstwie nie zadecyduje pojedyncza wygrana, lecz ciąg zdarzeń, które sami musimy kreować korzystając z poparcia naszych przyjaciół i sprzymierzeńców. Powtórzmy za Wojciechem Młynarskim: „Jeszcze w zielone gramy”. Tak więc dalej robimy swoje!

INFORMACJA PRAWNA

Jeszcze o Postanowieniu z dnia 24 stycznia 2018 r. Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych Sekcja ds. odwołań od decyzji zmniejszających wysokość emerytur i rent byłym funkcjonariuszom pełniącym służbę (...), o zwróceniu się do „Trybunału Konstytucyjnego” z pytaniem prawnym, czy wskazane przepisy ustawy zaopatrzeniowej są zgodne z Konstytucją RP

Wiemy, że niektóre kancelarie prawne, reprezentujące poszkodowanych ustawą represyjną z 16 grudnia 2016 r., skierowały do Sądu Okręgowego w Warszawie, rozpatrującego nasze odwołania od decyzji Dyrektora ZER, wnioski o wycofanie z „Trybunału Konstytucyjnego” skierowanych tam pytań prawnych. Już na wstępie chcielibyśmy podkreślić, że inicjatywę tą, bez względu na jej końcowy wynik, można uznać za interesującą. Ale po kolei.

1. Wniosek do Sądu Okręgowego w Warszawie, aby ten wycofał z tzw. „Trybunału Konstytucyjnego” pytania prawne sformułowane w Postanowieniu z dnia 24 stycznia 2018 r., oczywiście jest dopuszczalny na tej zasadzie, jak dopuszczalne są wnioski stron zgłaszane w postępowaniu cywilnym.
2. Jak w sytuacji otrzymania takiego wniosku może postąpić Sąd Okręgowy w Warszawie?

Nie wdając się w zawłości proceduralne można przewidywać, że wniosek ten najprawdopodobniej zostanie potraktowany negatywnie. Pozytywne jego rozpatrzenie jest niestety mało prawdopodobne, choć z naszego punktu widzenia, szczególnie w perspektywie samodzielnego rozstrzygnięcia przez SO w Warszawie kwestii konstytucyjności ustawy represyjnej, jako podstawy prawnej skarżonych decyzji, byłoby bardzo pożądane.

3. Czy w ogóle możliwe jest wycofanie przez SO w Warszawie złożonego wcześniej wniosku do „Trybunału Konstytucyjnego” o stwierdzenie zgodności ustawy represyjnej z Konstytucją?

To jest możliwe. Przesądza o tym ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed TK (art. 59 ust. 1 pkt 1).

4. Jaka decyzję, na skutek takiego (potencjalnego) wniosku SO w Warszawie, musiałby podjąć tzw. „Trybunał Konstytucyjny”?

Otóż w przypadku wydania przez SO w Warszawie Postanowienia o cofnięciu pytań prawnych „Trybunał Konstytucyjny” postępowanie umorzy, o co zresztą może wnioskować sam Sąd. To zaś może oznaczać, że sędziowie Sądu Okręgowego w Warszawie, XIII Wydziału Ubezpieczeń Społecznych, Sekcji ds. odwołań od decyzji zmniejszających wysokość emerytur i rent byłym funkcjonariuszom (...), będą orzekać, aczkolwiek nie wiemy czy wszyscy:

1) na podstawie aktualnych przepisów ustawy zaopatrzeniowej wprowadzonych ustawą represyjną z 16 grudnia 2016 r., jak niektórzy z nich przyznali, niezgodnych z Konstytucją RP lub

2) wprost na podstawie Konstytucji, co jest jednak mało prawdopodobne (czytamy o tym w uzasadnieniu Postanowienia SO w Warszawie z dnia 24 stycznia 2018 r. Musimy też pamiętać, że każdy sędzia w sprawowaniu swojego urzędu jest (powinien) być niezawisły, podlegając tylko Konstytucji oraz ustawom. Sędziemu nie wiążą w ramach orzekania precedensy, a więc w zakresie własnej interpretacji prawa ma swobodę w orzekaniu. Tak więc może się zdarzyć, że w niemal identycznych stanach prawnych i faktycznych, orzeczenia mogą być odmienne. Nie sądzimy aby tak było w naszych sprawach, ale wykluczyć tego nie możemy.

5. Przypomnijmy teraz dwa możliwe rozstrzygnięcia tzw. „Trybunału Konstytucyjnego” w sytuacji, gdyby SO w Warszawie nie wycofał z „Trybunału” skierowanych tam pytań prawnych.

1) „Werdykt” tzw. „Trybunału Konstytucyjnego” potwierdza zgodność ustawy represyjnej z Konstytucją RP, oczywiście wbrew faktom i zasadom konstytucyjnym. Efekt wiadomy, nasze odwołania od decyzji Dyrektora ZER zostaną przez SO w Warszawie oddalone. Wyrok taki będzie jednak nieprawomocny. Od tego wyroku będzie nam przysługiwała apelacja do Sądu Apelacyjnego w Warszawie jako Sądu II instancji. Dopiero wyrok tego Sądu będzie już prawomocny. Od wyroku prawomocnego Sądu II instancji przysługuje jeszcze środek nadzwyczajny w postaci skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego.

Szczegółowe kwestie z tym związane oraz skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu opisaliśmy już w Informacji Prawnej opublikowanej 10 kwietnia 2017 r.

2) „Trybunał” uznaje niekonstytucyjność przepisów ustawy represyjnej z 16 grudnia 2016 r., co byłoby dla nas najkorzystniejsze. Nie oznacza to automatycznego uznania decyzji dyrektora ZER za „niebyłe”. Jednakże w takiej sytuacji sąd nie zastosuje już niekonstytucyjnych przepisów ustawy represyjnej, ponieważ co do zasady w chwili wejścia w życie wyroku TK określone jej przepisy przestaną obowiązywać. Wówczas to SO w Warszawie w procesach indywidualnych zmieni w całości decyzje Dyrektora ZER, co byłoby już zwykłą formalnością. Niestety, z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością możemy założyć, że „Trybunał” tego nie zrobi. Organ ten przestał już być elementem systemu ochrony prawnej. Stał się parodią sądu prawa na usługach jednej partii.

Najważniejszym w tym wszystkim jest termin wydania „wyroku”, tzn. odpowiedzi „TK” na pytania prawne SO w Warszawie. Od tego zależy dalsze procedowanie naszych odwołań, tj. podjęcie zawieszonych postępowań i doprowadzenie do wydania wyroku.

6. Skoncentrujemy się zatem na opcji kiedy tzw. „Trybunał” wyda niekorzystny dla nas „wyrok” potwierdzający zgodność ustawy represyjnej z Konstytucją RP, co w naszej sytuacji wydaje się prawie pewne. Znamy już skład orzekający wyznaczony do udzielenia odpowiedzi na pytania prawne SO w Warszawie. Są to:

- Przewodniczącą - prezes „Trybunału” - Julia Przyłębska,
- *Sędzia Justyn Piskorski – sprawozdawca,*
- Sędzia Leon Kieres,
- Sędzia Stanisław Rymar,
- *Sędzia Jarosław Wyrembak.*

W ww. składzie dostrzegamy tzw. „sędziów dublerów”, tj. Justyna Piskorskiego oraz Jarosława Wyrembaka. wybranych przez PIS na sędziów Trybunału Konstytucyjnego na uprzednio, prawidłowo obsadzone, stanowiska sędziowskie. Jak widzimy pani prezes nie pozostawiła losów pytań SO w Warszawie żadnemu przypadkowi. „Właściwi” sędziowie mają wystarczającą przewagę głosów.

W tej sytuacji wskaźmy, że zgodnie z ustawą z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed TK **nieważność postępowania zachodzi wówczas, gdy skład sądu orzekającego (w tym przypadku „Trybunału”) jest sprzeczny z przepisami prawa** (art. 26 ustawy, w zw. z art. 379 pkt 4 k.p.c.). Nie ma wątpliwości, że wyznaczony skład sędziów „Trybunału” jest sprzeczny z przepisami prawa, albowiem znajdują się w nim osoby nie będące jego sędziami. Pozostaje to także w sprzeczności z Konstytucją RP i orzecznictwem samego Trybunału Konstytucyjnego. Tak więc jeżeli dojdzie do wydania wyroku w naszej sprawie w wadliwym składzie orzekającym, tj. odpowiedzi na pytania prawne z udziałem osób nie będących sędziami „TK”, najprawdopodobniej uznającego konstytucyjność ustawy represyjnej, wówczas wystąpi **nieważność takiego wyroku**. W nauce prawa wyrok taki nazywany jest **„wyrokiem nieistniejącym”** (*sententia non existens*).

7. Jak postąpi Sąd Okręgowy w Warszawie mając przed sobą, z jednej strony **nieważny wyrok „Trybunału Konstytucyjnego”**, z drugiej zaś naszą ustawę emerytalną zmienioną ustawą represyjną, co do której sam wskazał na jej niekonstytucyjność, tego nie wiemy. Chcielibyśmy wierzyć, że w zaistniałej sytuacji sędziowie SO w Warszawie, biorąc przykład z innych sędziów (znamy te przykłady), pozostaną w zgodzie z własnym sumieniem, poczuciem sprawiedliwości i złożonym ślubowaniem. Będzie to ostatni moment zademonstrowania przez Nich obrony zasad państwa prawa i zastosowania w naszych sprawach przepisów Konstytucji wprost, skoro przepisy ustawy emerytalnej budzą u Sędziów tak poważne wątpliwości konstytucyjne. Musimy jednak na to czekać, tylko nie wiemy jak długo.

8. **Wnioski:**

Każdy, czyja sprawa zawisła już przed Sądem Okręgowym w Warszawie, tzn. zna jej sygnaturę akt, mógłby wniosek do SO w Warszawie o wycofanie z „Trybunału Konstytucyjnego” pytań prawych złożyć. Decyzję, o ewentualnym skorzystaniu z takiej możliwości każdy z nas musi podjąć samodzielnie. My, w obecnej sytuacji, kiedy to niektóre kancelarie prawne tego rodzaju wnioski w imieniu swoich mocodawców już złożyły, proponujemy poczekać na stanowisko SO w Warszawie. Jeżeli Sąd ten wycofa z „TK” skierowane tam pytania prawne, skutki tego i tak obejmą wszystkich odwołujących się. „Milczenie” Sądu w tej kwestii będzie również odpowiedzią, choć negatywną.

Zespół Prawny FSSM RP